

Zawodnicy z naszego regionu na KJS Brzeszcze

Data publikacji: 24.02.2006 0:00

□

W dniu 19 lutego 2006 odbył się I KJS Brzeszcze, była to pierwsza w tym roku runda Beskidzkich Mistrzostw Kierowców Amatorów 2006. W imprezie wystartowało 49 załóg a do mety dotarło 41.

Zawodnicy mieli do pokonania 12 trudnych prób sportowych i 145 kilometrów trasy przebiegającej przez Brzeszcze, Oświęcim i Osiek.

W klasyfikacji generalnej wygrali **Jerzy Tomaszczyk** i **Marcin Giecek**, Fiat 126p, drugie miejsce zajęli **Marcin Kwaśny** i **Tomasz Piszczyk**, Fit Seicento Sporting, a trzecie **Bartłomiej Fizia** i **Krzysztof Krzempek** Fiat Seicento. Do nowo utworzonej klasyfikacji zespołów zgłosiło się 6 drużyn, kolejność była następująca: Sia & Eland Rally Team, D-Tech Division i HC Rally Crew.

A oto co powiedzieli niektórzy zawodnicy ze Śląska Cieszyńskiego starujący w tych zawodach:

Jerzy Tomaszczyk - 1 miejsce

Podobnie jak w zeszłym sezonie 1 eliminację BMKA wygraliśmy w obu klasyfikacjach. Nie sądziłem, że będzie aż tak dobrze, bo po drodze złapaliśmy 2 kary za potrącenie opon, które dały łącznie 10 karnych sekund. Myślę, że w dużej mierze pomógł

nam niezawodny na tej imprezie samochód, z którym nie mieliśmy żadnych problemów, nawet na wyboistych i błotnych próbach. Zabrał Tomka Sierka, który na pewno znów pokazałby klasę i mocno zamieszał w generalce. KJS możemy ocenić jako bardzo udany pod względem organizacyjnym, próby nie wszystkim przypadły do gustu, ale takie są już uroki tych imprez. Dziękujemy grupie D-Tech Division, którą reprezentowaliśmy - Łukasz i Darek podeszli do tego przedsięwzięcia bardzo profesjonalnie i chwała im za to! Dziękujemy tak że Michałowi i portalowi ox.pl oraz Sebastianowi (rajdy.org.pl) za patronat medialny i fotki. Do zobaczenia na kolejnej eliminacji.

Bożena Cholewa - Marcin Kowalik - 8 miejsce

Sądzymy, że KJS był bardzo ciekawy zarówno pod względem prób sprawnościowych (chodzi o nawierzchnie) jak i dojazdówek (zupełnie nieznane dotąd tereny). Organizacja jak i atmosfera w czasie zawodów była jak zawsze na wysokim poziomie. Dla nas

jednocześnie był to nieco inny KJS, ponieważ zamieniliśmy się rolami, każdy z Nas zdobył nowe doświadczenia i co najważniejsze, zamierzony plan (punkt do licencji), został osiągnięty. Z niecierpliwością czekamy już na kolejną eliminację - KJS Ustoński, gdzie tym razem znowu powrócimy do swoich poprzednich ról.

Szymon Gogółka - 10 miejsce

Uważam, że KJS był zorganizowany bardzo dobrze, chociaż nie obyło się bez drobnych zastrzeżeń. Największą zmartwieniem zawodników były drogi dojazdowe do poszczególnych prób, a w szczególności dojazdówka między próbą 2 a 3. Osobiście uważam, że nasz start nie był udany. Za wynik mogę osądzać tylko siebie, ponieważ mój pilot Jurek Jedzok spisał się na medal, nie popełniając żadnych błędów, dzięki czemu nie dostaliśmy kar za spóźnienia itp. Najgorsze przygody mieliśmy na 2-giej próbie każdej pętli. Wpadając samochodem do wielkiej kałuży zalewało nam silnik, po czym gasł i przez co musieliśmy pchać samochód za metę, aby się z tej kałuży wydostać... Na próbie nr.6 urwał nam się pasek klinowy i tutaj wielkie podziękowania dla Bogdana Gogółki (mojego ojca) oraz pana Jerzego Tomaszczyka "seniora" za błyskawiczną naprawę, dzięki czemu mogliśmy kontynuować KJS. Myślę, że najbliższy start, którym będzie KJS Ustoński, będzie bardziej udany od tego.

Jerzy Jedzok (pilot Szymona Gogółki)

Choć mam małe doświadczenie jako zawodnik kjs-ów myślę, że impreza była świetnie zorganizowana, czasy dojazdówek były optymalnie obliczone i dawały możliwości odrobienia strat poniesionych przez awarie, a te nie omijały nas szczególnie na próbie w składzie węglowym, gdzie podczas każdego przejazdu musieliśmy wskakiwać po

kolana do wody aby wypychać auto. Organizatorzy pomyśleli również o czasie do ogłoszenia wyników i zorganizowali wszystkim pogawędkę z naszymi autorytetami.

FOTORELACJA Z ZAWODÓW

A oto jak przedstawiają się wyniki :

Klasa 1

- 1 **Jerzy Tomaszczyk, Marcin Giecek**
- 2 Karol Kołek, Marcin Pluta
- 3 Szymon Szymalak, Dawid Jędrysek
- 4 Jakub Ścisłowicz, Sebastian Tomiczek
- 5 Mariusz Kreis, Paweł Piech
- 6 Daniel Otoliński, Andrzej Waliczek
- 7 **Kamil Kapitan, Mariusz Pońc**
- 8 **Bożena Cholewa, Marcin Kowalik**
- 9 **Łukasz Zeman, Marcin Zeman**
- 10 **Szymon Gogółka, Jerzy Jedzok**

Klasa 2

- 1 **Lech Ślebioda, Szymon Grochowski**
- 2 Mirosław Rygiel, Michał Romicki
- 3 Łukasz Semik, Daniel Miętka
- 4 Jacek Kreis, Norbert Wolski

Klasa 3

- 1 Marcin Kwaśny, Tomasz Piszczek
- 2 **Bartłomiej Fizia, Krzysztof Krzempek**
- 3 Paweł Kolondra, Piotr Gola
- 4 Grzegorz Pasternak, Krystian Jarmot
- 5 Marek Kiepuszewski, Łukasz Nazarko
- 6 Adrian Jurasz, Adam Chmielarz
- 7 Marcin Majdak, Michał Kasperkiewicz
- 8 Adam Gładysz, Przemysław Paszek
- 9 Gabriel Paternoga, Tomasz Kociołek
- 10 Szymon Bekasiński, Jarosław Jabłoński
- 11 Jerzy Janik, Tomasz Stanek
- 12 Tomasz Dyrda, Grzegorz Dyrda
- 13 Piotr Gawron, Rafał Białas
- 14 Arkadiusz Henć, Mariusz Dudek

Klasa 4

- 1 Tomasz Szramek, Wojtek Szramek
- 2 Marcin Szczotka, Mateusz Konior
- 3 Marcin Byczkowski, Katarzyna Mozgała
- 4 Robert Smolarek, Lucjan Darosz
- 5 Stanisław Knapczyk, Michał Piskorski
- 6 Michał Gańcarczyk, Krzysztof Godyń
- 7 Wojciech Chowaniak, Tomasz Rajda

Klasa 5

- 1 **Dawid Szweda, Przemysław Wysoczański**
- 2 Paweł Murzyn, Radosław Rokosz
- 3 Piotr Herok, Andrzej Konior
- 4 Robert Przybysławski, Paweł Pasek

- 5 Mateusz Murawski, Artur Boroń
6 Jarosław Dąbrowski, Sylwia Gajda

Sebastian Soboszek, Bartłomiej Tadla - awaria

Wielka szkoda załogi Sebastian Soboszek, Bartłomiej Tadla, dla których KJS zakończył się pechowo , bo nie z ich winy (awaria silnika). Serdecznie wszystkim gratulujemy i życzymy wielu sukcesów. Do zobaczenia na KJS-sie Ustrońskim.

Organizatorem imprezy był AK-Beskidzki